

Maciej Kasperski, SHC 04 - glina szamotowa, z wystawy w Galerii Sztuki i Ceramiki BWA

SPIS TREŚCI

DESIGN – ANTYDESIGN	3
Zagadkowy uśmiech	7
9 promieni świetlnych na niebie	8
Nagroda Roku	10
Jubileusz Konrada Jarodzkiego	12
Nagrody	16
Plastyk Miejski	17
Pozdrowienia z Wrocławia	20
Uwaga rzeźbiarze	22
Plener Ceramiczny w Bolesławcu	23
Ania Malicka	25
Internet	26
Wystawy	27

2'2008(31)

INFORMATOR

PISMO OKRĘGU WROCŁAWSKIEGO ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW



Wydawca:
Związek Polskich Artystów Plastyków
Zarząd Okręgu we Wrocławiu
ul. Jatki 1-2, tel. 071 341 72 88, fax 78 73 640
e-mail: zpaw@infoservis.wroc.pl

Opracowanie graficzne: Jacek Ćwikła
Zdjęcia: Czesław Chwiszczuk, Maciej Kasperski, Marek Koprowski
Skład i łamanie: DeWi-ART, Wrocław
Projekt winiety: Alina Rogalska

Numer zamknięto: 30.05.2008 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, opracowywania i skracania dostarczonych tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść obcych reklam i ogłoszeń.

Cena ogłoszenia całostronicowego: 400 zł
Ogłoszenia dla członków i instytucji związanych z ZPAP – cena do uzgodnienia.

Informator jest bezpłatny dla członków Okręgu Wrocławskiego ZPAP.

Strona internetowa Zarządu Głównego ZPAP: www.zpaw.org.pl
Na stronie tej znajduje się również aktualny Informator ZG ZPAP



DESIGN – ANTYDESIGN 2009

Regulamin Konkursu

DESIGN – ANTYDESIGN 2009 to siódma, pozaplanowa, z zaplanowanych na lata 2001-2006 prezentacja dyscyplin plastycznych twórców Dolnego Śląska. Prezentacja ma charakter wystawy konkursowej, ocenianej przez niezależne jury.

ORGANIZATOR

Zarząd Okręgu Związków Polskich Artystów Plastyków we Wrocławiu

przy współpracy Akademii Sztuk Pięknych i Muzeum Architektury we Wrocławiu

BIURO ORGANIZACYJNE

Zarząd Okręgu ZPAP, 50-11 Wrocław, ul. Jatki 1, tel. 341 72 88, fax: 78 73 640
Komisarz generalny, powołany przez Zarząd Okręgu ZPAP – Piotr Wiczorek
Komisarz edycji konkursu – uzgadniany
Komisarze działają w porozumieniu z ZO ZPAP

MIEJSCE I TERMIN PREZENTACJI

Muzeum Architektury, Wrocław, ul. Bernardyńska 5; maj 2009 r.

WARUNKI UCZESTNICTWA

– Do uczestnictwa zapraszamy wszystkich twórców profesjonalnych zamieszkałych na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska, niezależnie od przynależności związkowej (posiadających dyplom PWSSP/ASP lub członkostwo ZPAP).

Zgodnie z najprostszą definicją dostępną w internecie **DESIGN** to:

Sztuka użytkowa, inaczej **sztuka stosowana, sztuka zdobnicza** – przedmioty do użytku codziennego, wykonane w niewielkich partiach przez twórcę (artystę) lub zaprojektowane przez niego i wykonywane przemysłowo w większych ilościach.

Określenie to stosuje się czasem zamiennie z określeniem - rzemiosło artystyczne. Dotyczy głównie takich dziedzin jak: meble, złotnictwo, tkanina, ceramika, projektowanie przemysłowe, graficzne, zdobnictwo i moda.

Jak widać na jej podstawie **DESIGN** to obszerny „worek” pojęciowy do którego wrzuca się właściwie wszystko. Czy jednak możliwe jest określenie wyraźnych granic między tym, co jest sztuką użytkową, a tym co wykracza poza jej obszar?

Podstawowe kryteria, którymi kieruje się projektant to próba odnalezienia właściwych proporcji pomiędzy funkcją, ekonomią i estetyką.

I znów pytanie – czy możliwe jest rozstrzygnięcie tego problemu w sposób uniwersalny?

Obserwując historię dokonań projektantów i artystów, którzy podejmowali się trudu wymyślenia nowych form dla przedmiotów i urządzeń towarzyszących nam w codziennym życiu widać, że każdy ma własną receptę na odnalezienie własnej, dobrze rozpoznawalnej metody poruszania się w gąszczu problemów, charakterystycznych dla jego profesji.

Dowodem na to może być kariera, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli tego środowiska, Philippe Stark'a, który projektuje nie tylko przedmioty codziennego użytku dostępnych poprzez masową produkcję praktycznie dla każdego, ale też zajmuje się architekturą i wszystkim tym, co nas otacza. Jak sam twierdzi – jego powinnością jest dzielenie się z nami swoją wyrotową wizją świata, która jest tylko jego, ale pasuje, jak ulał do naszych oczekiwań.

Wojciech Stefanik

Nazwać design? Jak dookreślić tę aktywność, która ma wyraźny wpływ na ukształtowanie naszego otoczenia, wywiera także presję na nasze wyobrażenia i indywidualne wybory; odnosi się do złożonych ludzkich potrzeb – traktowanych w wymiarze psychospołecznym i egzystencjalno-materialnym? Design przenika nasze całe życie, stąd ogromne nim zainteresowanie, choć także łązące się z tym kontrowersje.

Czym jest design? Jego rola w estetyzacji i globalizacji życia współcześnie? Jego ranga w gospodarce i kulturze? Pytania można mnożyć i wszystkie służą uzasadnieniom, które doświadczamy codziennie: idąc ulicą, używając sprzętu, zamieszkując domostwa lub szukając odpoczynku czy rozrywki. Design – dzisiaj – jest totalnym wezwaniem ku estetyce, komfortu, wysokiej jakości, poczuciu bezpieczeństwa, opiece itd. ale bywa także zaproszeniem do blichtru, banału i hedonizmu. Jest więc taki jak życie, a to oznacza, że trudno go jednoznacznie nazwać, zdefiniować i wartościować, lub raczej, że każdy na swój sposób może odbierać i posługiwać się tym „narzędziem” ludzkiej komunikacji. Bo właśnie, jeśli szukać skrótu myślowego, to design jest przede wszystkim środkiem ludzkiego porozumiewania się; sposobem na oddanie indywidualnego stosunku do rzeczywistości. Dlatego jest sztuką, jest – jak sądzi filozof (J. Krupiński) - sposobem obrazowania świata; czyli obrazem ucieleśnionym w konkretnej materialnej formie lub w sposobach wizualizacji.

Design jest również tym czym się aktualnie zajmujesz – namysłem nad sztuką i jej relacjami wobec twojego życia.

Andrzej Saj

– Do wystawy mogą być zgłaszane prace powstałe w ciągu ostatnich pięciu lat, niezależnie od ich wcześniejszych prezentacji, publikacji lub nagród.

– Uczestnictwo zgłaszają sami autorzy wypełniając **kartę zgłoszenia**.

– Członkowie ZPAP mający uregulowane składki biorą udział w wystawie nieodpłatnie. Koszt uczestnictwa dla pozostałych artystów wynosi 50 zł., płatne przy oddawaniu karty uczestnictwa.

PRACE

Przedmiotem konkursu i późniejszej prezentacji jest dzieło plastyczne powstałe w dowolnych technikach i konwencjach artystycznych, które określamy jako dzieło designerskie, będące także przekazem artystycznych emocji.

Pragniemy zaprezentować prace różnorodne, powstałe z myślą o użytkowym charakterze, do wielokrotnego powielenia bądź też te, które powstały w jednym egzemplarzu autorskim. Nie ma znaczenia, czy inicjowało je konkretne zamówienie, czy też są pomysłem i inicjatywą samego twórcy. Ważne jest dzieło designerskie o szeroko i historycznie rozumianym znaczeniu, bez ograniczeń materiałowych, jednak gotowe ekspozycyjnie.

Pomysł tej prezentacji ma także drugą, nieco przewrotną stronę. Pragniemy dać szansę wyobraźni przekornej i prezentacji nie ograniczać do prac powszechnie rozumianego i określanego pojęciem designu. Proponujemy także udział prac, które powstały jakby w kontrapunkcie tego pojęcia; coś co być może najlepiej oddałby termin anty-designu. Chodziłoby o prace, które powstają jakby na obrzeżu (choć nie zawsze!) projektowania użytkowych form i przedmiotów, a które, nie mając zamysłu praktycznego wykorzystania, są dziełami plastycznej i przekornej wyobraźni twórcy. Organizatorzy przewidują, że ta dwutorowość idei prezen-

towanych prac – wyznaczona pojęciem DESIGN i ANTYDESIGN – będzie miała swoje odbicie w przyszłym werdykcie jury oceniającym prezentowane na wystawie prace.

Dla uściślenia granic prezentacji organizatorzy przyjmują, że zgłaszane do wystawy prace nie powinny powielać dyscyplin dotychczas prezentowanych w ramach cyklu Dolnośląskich Wystaw Sztuki, a więc tradycyjnie zdefiniowanych jako malarstwo, rzeźba, szkło, grafika, ceramika. Nie znaczy to jednak, że nie można wykorzystać tych technik i tworzywa dla realizacji dzieła designerskiego.

– Prace powinny uwzględniać możliwości techniczne miejsca ekspozycji i być przygotowane do prezentacji. Prosimy, by w przypadku trudnych ekspozycji autorzy całą stronę techniczną zapewnili w swoim zakresie. Oświetlenie, dźwięk i pomoc techniczną zapewniają organizatorzy, jednak zakres wymogów powinien być wcześniej uzgodniony.

TERMINY

– Uczestnictwo zgłaszają sami autorzy wypełniając **kartę zgłoszenia** dostępną w biurze Zarządu ZPAP, ul. Jatki 1-2 **do dnia 1 grudnia 2008 r.**

Zgłaszać można maksymalnie trzy prace.

– Z kartą zgłoszenia, którą może pobrać i wypełnić każdy, kto spełnia „warunki uczestnictwa” prosimy przestać fotografię o wymiarach nie mniejszych niż 18 x 24 cm oraz opis dzieła, ewentualnie warunki ekspozycji i szkic sytuacji. Gdyby praca miała być budowana specjalnie dla tego konkursu, spełnienie powyższych wymagań jest szczególnie istotne.

– Prace przygotowane do fotografii dla celów katalogu powinny być gotowe **do dnia 1 lutego 2009 r.**

design / wzornictwo

Czym jest wzornictwo / design?

Parafrazując znaną definicję wszechświata:
design to okrąg, którego środek jest wszędzie a obwód nie istnieje.

Wzornictwo przenika i wręcz pochłania rzeczywistość, gdyż rosnące możliwości wariantowego wytwarzania, niwelują różnice pomiędzy unikatem a produktem przemysłowym.

Poszukując granic designu, nie możemy ich dostrzec, bo umykają w siłą dal.

Michał Jędrzejewski

Design jako filozofia życia, jako połączenie solidności, inteligencji, weselości i radości życia...

*Fragment tekstu zaproszenia
„C.K. DESIGNERZY”
Nizio Gallery, Warszawa*

JURY

Ze względu na specyfikę prezentowanej dyscypliny o doborze zgłoszonych prac zdecydują komisarze wystawy. Nie wszystkie zgłoszone prace muszą się znaleźć na wystawie, ale wszystkie, które będą eksponowane wezmą udział w konkursie podlegającym ocenie jury.

Oceny prezentowanych prac i rozdziału wszystkich nagród dokona niezależne 5-osobowe jury składające się z wybitnych artystów lub krytyków spoza Dolnego Śląska w dniu poprzedzającym otwarcie wystawy.

Werdykt jury jest ostateczny i nie podlega zaskarżeniu.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone podczas uroczystego wernisażu wystawy.

NAGRODY

Jury dokona rozdziału planowanych nagród:

- Nagroda Prezydenta Wrocławia
- Nagroda Marszałka Województwa Dolnośląskiego
- Nagroda Ministra Kultury
- Nagroda Związku Polskich Artystów

Plastyków

- Nagroda Rektora Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu

Niezależnie od nagród regulaminowych, przewiduje się nagrody pozaregulaminowe fundowane przez sponsorów.

Jury może także przyznać wyróżnienia honorowe według swego wyboru.

- Organizatorzy zabiegają, by pierwsza nagroda konkursu nie była mniejsza niż 10.000 zł.

– Ogłoszenie werdyktu jury i wręczenie wszystkich nagród nastąpi na uroczystym wernisażu wystawy we wrocławskim BWA.

KATALOG

Wystawie będzie towarzyszył profesjonalny katalog (dwa języki obce) zawierający prace eksponowane na prezentacji pokonkursowej, po jednej każdego uczestnika.

INFORMACJE ORGANIZACYJNE

Organizatorom zależy na wysokim poziomie reprodukcji dzieł w katalogu. Zatem fotografie prac wykona profesjonalny fotograf wskazany przez organizatora. Będzie on kontaktował się z autorami prac w celu ustalenia dokładnego terminu wykonania fotografii.

Członkowie Związku Polskich Artystów Plastyków mają zapewnione nieodpłatnie:

- fotografię pracy do katalogu
- transport prac
- częściową pomoc techniczną i materiałową

Uczestnicy konkursu nie będący członkami ZPAP koszty fotografii pracy do katalogu rozliczają sami bezpośrednio z fotografem.

Wszyscy uczestnicy wystawy otrzymają bezpłatnie 1 egzemplarz katalogu.

Organizatorzy zastrzegają ewentualną możliwość reprodukcji pracy biorącej udział w wystawie dla potrzeb mediów popularyzujących konkurs „Design – Antydesign 2009” lub Dolnośląskie Wystawy Sztuki.

*Piotr Wieczorek
Komisarz generalny
Dolnośląskich Wystaw Sztuki*

ZAGADKOWY PÓLUŚMIECH

Wernisaż wystawy prac Moniki Worsztynowicz „Kobieta w poszukiwaniu duszy” odbył się we wrocławskim Arsenale, we wnętrzach z nieotynkowanej cegły. Na wernisaż przychodzi się nie tyle, żeby pooglądać prace, ile żeby pooglądać siebie nawzajem i porozmawiać, a autorowi złożyć sincere lub nieszczerze gratulacje. Gości witała autorka z zagadkowym uśmiechem, czy raczej półuśmiechem.

Czy był to uśmiech Mony Lizy?

Na studiach uczono nas, że według Winckelmana ten uśmiech to „seeliche Bewegung” (poruszenie duszy), a według Lawedana wyrażał „jasność poznania”. Tę drugą interpretację dałoby się odnieść do prezentowanych prac, których częścią integralną jest pięknie wydany katalog.

Autorka, z podziwu godną konsekwencją, potączyła malarstwo z ceramiką i elementami metalowymi nie na zasadzie collage’u, lecz jednolitej wizji plastycznej, w której zawarła niezwykle zawiłą i skomplikowaną wiedzę kulturową, a pewnie i osobistą, na temat duszy kobiety.

Ten temat jest dla mnie zbyt zagadkowy, bo kocham się w młodziutkiej aptekarce, Beatce, a dotąd nie wiem czy z wzajemnością, czy z przyzwoleniem („kochaj się, wariacie”).

Pani Monika Worsztynowicz wykazała w katalogu swoją gruntowną wiedzę na temat kobiet w historii ludzkości, poczynsz od Wenus z Willendorfu sprzed paru tysięcy lat, poprzez boginie asyryjskie, hinduskie, egipskie, których dusza chyba dotąd nie uległa zmianie, a mówię to bez męskiego szowinizmu.

Monika Worsztynowicz wykazała wystawą prac, że jej skomplikowana i bogata wie-

dza na temat kobiety w historii, na temat jej psychiki, ekspresji i w ogóle przejawiania się jako istoty, dała się wyrazić w jednolitej wizji plastycznej przy mistrzowskich umiejętnościach warsztatowych. Wie, co chce wyrazić i potrafi to zrobić. Rzadkość niezwykła, sytuująca artystkę na najwyższej półce twórczości. Integralne związanie kobiecości z religią, a tak kwestię należy rozpatrywać, powinno być godziwą uwagą dla wielu agresywnych nurtów feministycznych.

Z pewnym zdziwieniem skonstatowałem, że nie ma tam nic ze wskazań hinduskiego boga miłości, Kamy, nie ma głębi uczucia i przeżycia ani w treści, ani w formie. Może brak ten odczułem jako zakochany, a dusza kobiety jest inna od naszego o niej wyobrażenia.

Uśmiech, uśmiech Mony Lizy wyrażający *jasność poznania* znajduje zwierciadlane odbicie w jej prezentowanych pracach, a chyba i w jej własnym półuśmiechu.

Kazimierz Rainczak



Monika Worsztynowicz, *Bogini dziewczyna-matka-starucha*

„9 PROMIENI ŚWIETLNYCH NA NIEBIE” w Mönchengladbach!



W dniu 9 kwietnia 2008 roku, dzięki współpracy: Fundacji Galerii Foksal, Muzeum Abteiberg w Mönchengladbach, Muzeum Sztuki w Łodzi, odbył się pokaz instalacji „Kompozycji pionowej nieograniczonej” Henryka Stażewskiego.

Ten projekt, realizowany w dniu 9 maja 1970 roku we Wrocławiu w ramach Sympozjum – „Wrocław 70”, w tamtej rzeczywistości

historycznej był w pewnym sensie gloryfikacją pokoju. Obecna rekonstrukcja instalacji, organizowana w Mönchengladbach przez Muzeum Abteiberg, łączy historycznie dwa narody klamrą twórczości H. Stażewskiego.

„Kompozycja pionowa nieograniczona” zrealizowana we Wrocławiu w 25 rocznicę zawarcia pokoju, 9 maja 1970 r., oparta była na sprzęcie wojskowym: 9 reflektorów

przeciwlotniczych, tyleż agregatów prądotwórczych oraz krótkofalówek, które pozwoliły na synchroniczne działanie reflektorów. Część realizacyjna, w której mieścił się paradoks użycia do celów artystycznych, w tym wypadku jak najbardziej pokojowych, sprzętu nie tak dawno używanego w walce, była dodatkowym interesującym elementem instalacji. H. Stażewski projektując, nie bardzo wówczas wierzył w możliwość realizacji swojej propozycji.

Powtarzana instalacja istnieje zawsze w innych okolicznościach: czasowych, przestrzennych, świetlnych i społecznych. W sytuacji, kiedy dysponujemy nowym sprzętem, inną przestrzenią miasta i odmiennym odbiorcą jest oczywistością, że tworzymy instalację pozornie taką samą jak poprzednia, jednak zasadniczo inną. Ta druga interpretacja „Kompozycji pionowej nieograniczonej” w Mönchengladbach stworzyła nowe wartości przestrzenno-wizualne. A w zderzeniu z pamięciowym wizerunkiem poprzedniej zaistniała jeszcze inna pojęciowa rekonstrukcja. Różnorodność realizacyjna instalacji „Kompozycji pionowej nieograniczonej” jest, jak widać, nieograniczona, powoduje różne konteksty i powstawanie nowych kreacji. Autor 9 promieni świetlnych na niebie w swoich realizacjach przestrzennych (reliefy) przewidywał zmienność przez ruch widza, jak również światła i był zwolennikiem „układu otwartego” w sztuce. Sztuka współczesna coraz bardziej związana z konkretną przestrzenią i wieloma sposobami uczestnictwa, być może w ten sposób stara się ukazać rzeczywistość. Muszę przyznać, że ta druga realizacja instalacji Henryka Stażewskiego była dla mnie szczególnie interesująca z dwóch względów: wznowienia po 38 latach i w dodatku na terenie innego kraju.

*Jan Chwałczyk
(05.05.2008)*

JATKOWISKO 2008

ŚWIĘTO WROCŁAWIA NA JATKACH

JATKOWISKO 2008

W dniach Święta Wrocławia, tj. 21-22 czerwca br. organizujemy:

• Pokaz artystyczny pt. **UNITED ANIMALS** koleżanki Elżbiety Janczak-Wałaszek

Zapraszamy w sobotę 21 czerwca o godz. 12.00. Pokaz będzie trwał przez sobotę-noc-i niedzielę.

• **BIAŁY STÓŁ ARTYSTÓW**

Zapraszamy do biesiadowania przy wspólnym stole w niedzielę, 22 czerwca, od godz. 15.00 wraz ze sztuką kulinarną, najlepiej autorską! Chociaż raz w roku zrób coś dla ciała, ze smakiem dla przyjaciół.

• **WIECZORY GALERII JATKOWYCH**

Oferty naszych galerzystów do późnych godzin. Nie tylko handel, ale i coś więcej...

ZAPRASZAMY

Zarząd Okręgu ZPAP

Obecność obowiązkowa.
Pogodę zapewnia prezes.

NAGRODA ROKU



NAGRODĘ ROKU

ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW PŁASTYKÓW
OKRĘGU WROCŁAWSKIEGO

ZA WYSTAWĘ CERAMIKI
EKSPONOWANĄ
W GALERII SZKŁA I CERAMIKI BWA
WE WROCŁAWIU W MARCU 2007

otrzymuje

Krystyna Cybińska



Wrocław 2007

Pokaz ceramiki Krystyny Cybińskiej był najlepszą wystawą plastyczną ubiegłego roku we Wrocławiu – uznali twórcy ze Związku Polskich Artystów Plastyków.

Prof. Krystyna Cybińska od wielu lat jest pedagogiem Akademii Sztuk Pięknych, nauczycielem i mistrzem wielu pokoleń ceramików. Jej ozdobne i zupełnie niepraktyczne butle, misy i wazony to samoistne, mistrzowskie dzieła sztuki, harmonijne i urodziwe. Te prace nie tylko znajdują się w licznych międzynarodowych kolekcjach, ale też wielokrotnie były nagradzane.

Równo rok temu wystawa prof. Cybińskiej zainaugurowała działalność wrocławskiej Galerii Szkla i Ceramiki BWA. W nowoczesnym wnętrzu stanęły wtedy klasycznie piękne ceramiczne formy. Wyrafinowane w kształcie i proporcjach kształty pokrywały niezwykle w kolorze i fakturze kompozycje tlenków i szkliv, zmieniające się faktury, barwne plamy.

Zarząd Wrocławskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków uznał, że właśnie ta szlachetna prostota, umiar i dostojeństwo zasługują na nagrodę i przyznał wystawie „Ceramika” miano wystawy roku 2007.

Wyróżnienie przyznane zostało już po raz 11. Wcześniej laureatami byli m.in. profesorowie Józef Hałas, Halina Pawlikowska i Wanda Gołkowska.

Prof. Cybińska: - Każdy potrzebuje akceptacji. Jej brak wpędza nas w wyobcowanie, najgorszy rodzaj samotności. Jak wszyscy czuję się szczęśliwa, gdy moje poszukiwania zostają docenione, ale jeszcze bardziej mnie cieszy, że jest teraz tak wiele nowych odmian ceramiki, nowych postaw i rozwiązań.

Agata Saraczyńska
Gazeta Wyborcza, 4.03.2008



JUBILEUSZ KONRADA JARODZKIEGO

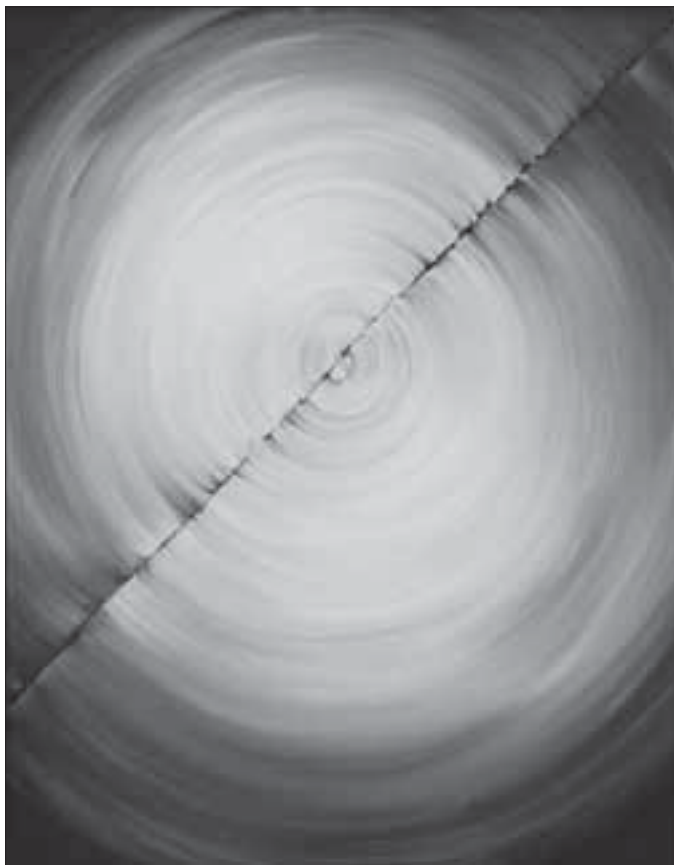
W Muzeum Narodowym we Wrocławiu 3 marca 2008 r. świętowaliśmy jubileusz 80-lecia naszego kolegi, artysty malarza Konrada Jarodzkiego. Z tej okazji Muzeum zorganizowało wielką retrospektywną wystawę prac artysty, a „Archicom” pod redakcją autora wydał imponujący rozmachem katalog prac i dokumentacji życia artysty. Gratulujemy stukrotnie! Zwłaszcza, że Konrad Jarodzki wpisał się znacząco w historię wrocławskiego malarstwa. Był nie tylko aktywnym uczestnikiem ruchu artystycznego we Wrocławiu, ale także późniejszym inicjatorem wielu akcji artystycznych, np. w stanie wojennym ogólnopolskie wystawy młodych „Droga i Prawda”. Profesor ASP, w stanie wojennym internowany, potem przez dwie kadencje rektor Akademii Sztuk Pięknych, szef pracowni malarstwa, ale wcześniej, w końcu lat siedemdziesiątych także prezes Wrocławskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. Cały czas nasz kolega, posiadacz złotej odznaki ZPAP, lojalny przyjaciel i członek Związku.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dużo zdrowia, poczucia humoru i dalszej wielkiej weny twórczej! Wszystko o Konradzie napisano w Wielkim Katalogu, który mamy w Związku, przyjdźcie obejrzeć i poczytać!

Prezes i Zarząd Okręgu ZPAP



Penetracja III, olej, płótno, 100 × 130, 1976



Kosmos, olej, płótno, 120 × 90, 2000

GALERIE

GALERIA „OGNIWO” Ryszarda Gluzy kończy działalność na Jatkach

Po 11 latach obecności na Jatkach Galerii „Ogniwo” jej kierownik, a nasz kolega, artysta rzeźbiarz Ryszard Gluza postanowił zrezygnować z dalszego prowadzenia galerii.

Jego obecność przy Jatkowym bruku datuje się jednak na rok 1993, kiedy to wspólnie z p. Urszulą Górską w tym lokalu prowadzili galerię-pracownię.

Galeria „Ogniwo” zaznaczyła się nie tylko swoją długoletnią aktywnością, ale dodała Jatkom swoistego kolorytu. Oprócz prezentacji swojej stałej oferty: małych form rzeźbiarskich, biżuterii i grafiki, swoje prace prezentowała tu przez lata czołówka wrocławskich artystów. A wystaw było kilkadziesiąt. Oprócz nich Galeria była miejscem prezentacji wydawnictw, finalistów konkursu rysunku satyrycznego, ale także niespodziewanych rysunków poety i satyryka Andrzeja Waligórskiego.

Żegnamy Rycha i jego Galerię „Ogniwo”, ale nie rozstajemy się z nim i chętnie ugościmy go jako autora małych, średnich i drogich form rzeźbiarskich.

UMARŁ KRÓL, NIECH ŻYJE KRÓL!

Lokal po Galerii „Ogniwo” na Jatkach pod numerem 7/8 obejmuje, po wygraniu konkursu ofert, art. plast. Marta Hubka, doświadczona galerzystka, wieloletni scenograf Telewizji Wrocław, animator sztuk i zdarzeń. Galeria będzie miała nazwę „DOMUS”, ale więcej o niej napiszemy za następne 11 lat.

Piotr Wiczorek



Z wystawy Alojzego Gryta w Galerii Miejskiej

POMNIK LENIA

Prezes ZPAP
Szanowny i Szlachetny
Piotr Wieczorek

Z całą powagą godną dostojęstwa chwili donoszę (a jest to mój pierwszy donos w życiu), że zamierzam przy Pana moralnej pomocy i Instytucji przez Pana reprezentowanej powołać Światową Fundację na rzecz realizacji jednego (z wielu) haniebnych zaniedbań ludzkości: Budowy Pomnika Lenia.

Gdyby nie lenie nie byłoby rozwoju techniki, chodzilibyśmy pieszo, rękami kopalibyśmy rowy pod fundamenty domów, nie produkowalibyśmy alkoholu, bo trzeba by było wymyśleć butelkę... i dalsze hiobowe wyobrażenia pozostawiam w domyśle na bezsenne noce. Leniom należy się przezwspaniały pomnik, monument ku czci ich prześwieatnej skłonności do unikania wysiłku. Chwała leniom!

Podobno jacyś ortodoksyjni, a zapobiegliwi ludzie, przynajmniej ci, co mieszkali w Polsce, w wielodzietnych rodzinach jednego syna przeznaczali na „robienie nic” – on miał tylko myśleć. Przynajmniej była szansa, że coś wymyśli, może coś mądrego. Einstein też negatywnie wypowiadał się o pracusiach.

Fundacja spotka się z pozytywnym odzewem, bo nawet mój starszy brat, zwykle nie skłonny do wysiłku, obiecał coś wptacić.

Pomysł kieruję do Pana, bo i tak wszyscy orzekną, że Piotrek musiał w tym palce maczać (albo głowę).

Odezwę (z podaniem konta) można by zamieścić w Biuletynie kwietniowym, choć nie ma to nic wspólnego z prima aprilis (ale można się wyłgać). Komitet Organizacyjny można powołać, gdy będą już godziwe wptyaty, w co nie wątpię.

Z najgłębszymi wyrazami szacunku
Kazio Rainczak, Polska

Nieprawdopodobne. Dowiadujemy się ze źródeł niezależnych, że znany recenzent i krytyk sztuki, p. Kazimierz Rainczak od roku już nie wypił nawet piwa!

Pewnie to znak jakichś nowych czasów, ale czy lepszych?

Mirek Antoniewicz, *Similar*,
plon konkursu
Embracig Our Differences.
Billboard
w Bayfront Park / Sarasota
na Florydzie, 2008



NAGRODY

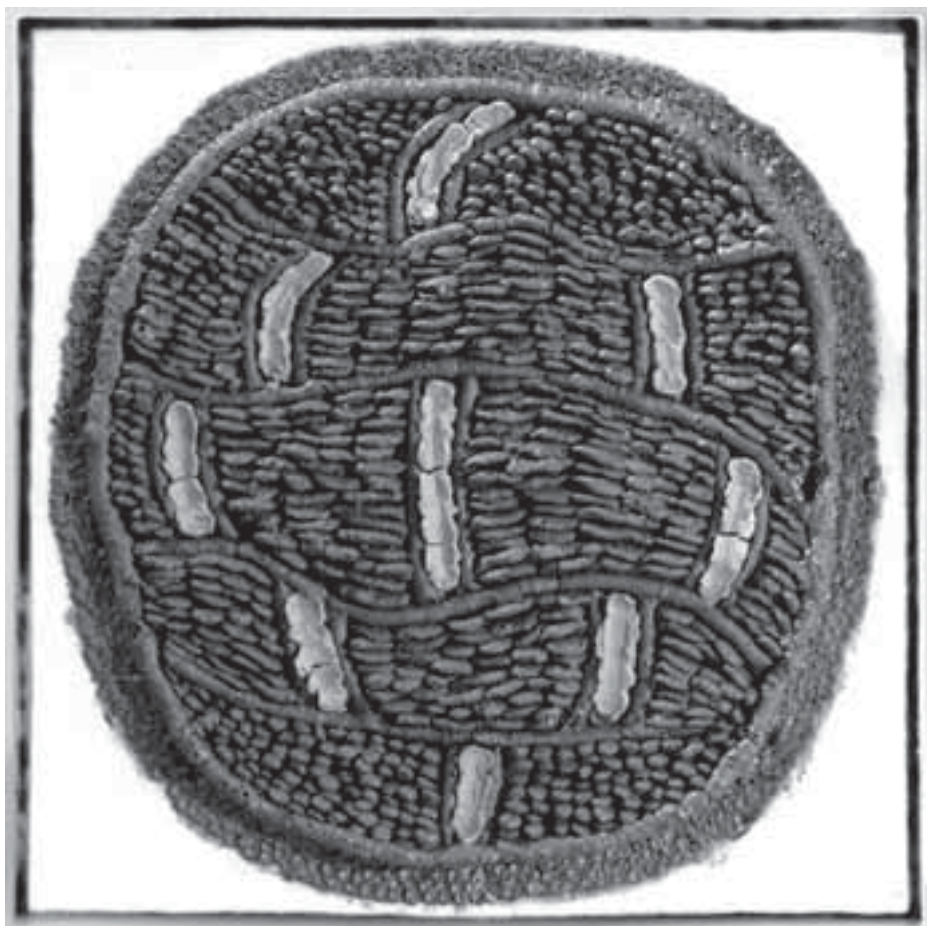
Na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Włókna „Warsztat Twórczy – Kowary 2006” nagrodę im. Agnieszki Sienkiewicz otrzymali:

- Nagroda I – Maria Białowolska za pracę „Drzewo”,
- Wyróżnienie I – Ewa Maria Poradowska-Werszler za pracę „Puls dusz w stronę chmur”,
- Wyróżnienie II oraz nagrodę uczestników WT – Kowary'07 – Agnieszka Kopec za pracę „Octopus na biegunie”.

Na III Międzynarodowym Biennale Mozaiki Współczesnej w Buenos Aires:

I nagroda – Joanna Teper

Wyróżnienie Honorowe – Bronisław Wolanin



Bronisław Wolanin, *SILENCE*, 2007

Koordynator projektu wystroju plastycznego miasta

Nabór na wolne stanowisko pracy: koordynator projektu wystroju plastycznego miasta, Wydział Architektury i Budownictwa

PREZYDENT MIASTA WROCŁAWIA OGŁASZA NABÓR NA WOLNE STANOWISKO PRACY W URZĘDZIE MIEJSKIM WROCŁAWIA

koordynator projektu wystroju plastycznego miasta

Wydział Architektury i Budownictwa

Zespół Architekta Miasta

(nazwa stanowiska pracy)

1. Wymagania niezbędne:

- a) wykształcenie wyższe - mgr inż. architekt
- b) doświadczenie zawodowe: ogólne 4 lata
- c) obsługa programów komputerowych, zwłaszcza aplikacji graficznych
- d) umiejętność czytania planów i dokumentacji technicznej

2. Wymagania dodatkowe:

- a) uprawnienia budowlane i przynależność do Izby Architektów lub Urbanistów
- b) doświadczenie zawodowe w strukturach samorządu terytorialnego - zwłaszcza organach administracji architektoniczno-budowlanej
- c) doświadczenie w projektowaniu, budownictwie
- d) znajomość przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, prawa budowlanego i Kodeksu postępowania administracyjnego
- e) dobra wyobraźnia i umiejętność plastycznej wypowiedzi
- f) motywacja do pracy umysłowej, koncepcyjnej
- g) kreatywność, systemowe spostrzeganie problemów
- h) odporność na trudne sytuacje zawodowe
- i) motywacja do pracy z ludźmi, ekstrawersja
- j) zdolność porozumiewania się, przekonywania

3. Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:

- a) wnioski inwestorów i innych stron postępowania administracyjnego dotyczące wydania decyzji administracyjnej, postanowienia, zaświadczenia w sprawach związanych z wystrojem plastycznym miasta
- b) wnioski inwestorów i inne pisma w sprawach wydania opinii związanych z wystrojem plastycznym i architektonicznym miasta
- c) współdziałanie z Wydziałami Urzędu Miejskiego i jednostkami zewnętrznymi w innych sprawach związanych z wystrojem plastycznym miasta, w tym z organizowanymi konkursami
- d) informacje do analiz i opracowań powstających w Wydziale, przygotowanie ich z zakresu prowadzonych spraw i terminowe przekazywanie

SPRAWA BULWERSUJĄCA

Koordinator Projektu Wystroju Plastycznego Miasta, czyli dawniej Plastyk Miejski

Wydział Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Wrocławia zamieścił 5 listopada na internetowej stronie ofert pracy Urzędu Miejskiego nabór na wolne stanowisko „koordynatora projektu wystroju plastycznego miasta”. W pkt. 1 są wymagania niezbędne:

- a. wykształcenie wyższe - mgr inż. architekt
- b. doświadczenie zawodowe - ogólne 4 lata
- c. obsługa programów komputerowych, zwłaszcza aplikacji graficznych
- d. umiejętność czytania planów i dokumentacji technicznej

Są jeszcze wymagania dodatkowe, zakres wykonywanych zadań i niezbędne dokumenty - a wszystko to należało złożyć do dnia 6 czerwca 2007 r. w Wydziale Architektury. Nie wiemy kto teraz będzie decydował o wystroju plastycznym Wrocławia. Wiemy na pewno, że będzie to architekt, który może mieć 4-letnie doświadczenie zawodowe.

W numerze 1/2005 naszego „Informatora” z dnia 16.03.2005 r. przedstawialiśmy nasze stanowisko dotyczące ogłoszonego przez Wydział Architektury regulaminu na konkurs rzeźbiarski „Pomnika Wspólnej Pamięci”. Nie mieli w nim prawa startować rzeźbiarze, lecz tylko architekci z Izby Architektów! Sprawa zbulwersowała nasze środowisko. Nasi przedstawiciele wycofali się z powołanego sądu konkursowego. Protestowaliśmy: rzeźbiarze nie mają prawa robić rzeźby, bo nie mają uprawnień budowlanych! Wydawało się, że pojawił się cień zrozumienia dla naszej niezgody na takie stanowisko Wydziału Architektury. Przy ogłoszeniu następnego konkursu „Bramy Trzeciego Tysiąclecia” rzeźbiarze już mogli brać w nim udział. Wydawało się, że chociaż tę sprawę zatłwiono.

Teraz o wystroju plastycznym miasta ma decydować wyłącznie architekt, członek Izby Architektów powołany przez architektów... Może to będzie człowiek niezwykle zdolny, znający się na wystroju plastycznym, otwarty. Może. Ale takiego decydenta naszej wspólnej przestrzeni należało, naszym zdaniem, wyłonić w drodze konkursu, a nie poprzez powołanie. Nie powinien też pracować i decydować sam!

Architekci, jak się okazuje, projektują wszystko: place, oświetlenie, kioski, rzeźby, kolorystykę, fontanny, bruk, ławki i szyldy. Plastykom pozostają w najlepszym wypadku witraży świąteczne i krasnoludki...

Wrocław rozwija się szybko. Zbliża się „Euro 2012”, będzie sporo do zrobienia i środków do podziału. Rozumiemy korporacyjną troskę Izby Architektów o swoje interesy. Tylko czy będą one także naszymi wspólnymi sprawami? Chcemy też mieć swój twórczy udział w kształtowaniu przestrzeni naszego miasta. Sprawy nie traktujemy jako zamkniętej. Nasz potencjał nie może być odrzucony.

Zarząd Okręgu ZPAP

Wrocław, dnia 10.12.2007 r.

Pan Piotr Fokczyński
Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa
Urzędu Miejskiego we Wrocławiu

Szanowny Panie

Na stronach internetowych ofert pracy Urzędu Miejskiego odczytaliśmy ogłoszenie dot. naboru na wolne stanowisko pracy **koordynatora projektu wystroju plastycznego miasta** Wrocławia. Termin składania prac upłynął 6 czerwca br.

Powodowany pytaniami członków Związku Polskich Artystów Plastyków zwracam się do Pana z zapytaniem jak powstały **niezbędne wymaganie** stawiane kandydatom, gdyż wydaje się, że cała sprawa wystroju plastycznego miasta będzie się decydować z pominięciem dużego potencjału twórczego środowiska plastycznego, a więc rzeźbiarzy, malarzy, grafików, ceramików, szklarzy czy projektantów form, którzy przecież nie powinni być wyłączeni z projektowania i aranżacji wspólnej przestrzeni naszego miasta.

Niepokoi nas fakt, że o całym wystroju plastycznym Wrocławia będzie się decydować wyłącznie w gronie jednej korporacji, tj. architektów.

Za Zarząd Okręgu ZPAP
Piotr Wieczorek

CO SIĘ W TEJ SPRAWIE ZMIENIŁO OD TEGO CZASU?

Senat ASP we Wrocławiu w swej uchwale zaprotestował przeciwko takiemu sposobowi rozwiązania ważnej funkcji „koordynatora projektu wystroju plastycznego miasta”. Stanowisko Senatu przekazał Panu Prezydentowi Rektor Akademii. Zapewne w wyniku tych działań, z inicjatywy dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa Piotra Fokczyńskiego odbyły się spotkania Rektora ASP Jacka Szewczyka z dyrektorem Wydziału i powołaną na stanowisko koordynatora wystroju plastycznego miasta p. Beatą Urbanowicz.

Ponowne spotkanie w rozszerzonym składzie, w którym uczestniczył także prezes ZPAP Piotr Wieczorek oraz prof. Christos Mandzios i Waldemar Szmatała odbyło się 8 lutego. Poznaliśmy wtedy panią koordynator, która okazała się nie tylko miłą osobą, ale także oświadczyła, że zamierza korzystać szeroko z doświadczeń i umiejętności artystów plastyków oraz wesprzeć swoje działania dołączeniem do swego urzędu

kogoś ze strony zawodowych plastyków. Jak dotąd jednak nic się z tej obietnicy nie wydarzyło. Było jeszcze jedno spotkanie tego grona na terenie ASP – 4 kwietnia br. – na którym szefowie pracowni zapoznawali dyrektora Wydziału i panią koordynator z pracami powstającymi pod ich kierownictwem, a które można by wykorzystywać w przeróżnych realizacjach w mieście.

Nie wiemy, jaki to będzie miało skutek. Czy koordynator wystroju plastycznego miasta skorzysta z prac artystów plastyków, czy zechce nas projektanci-architekci zaprosić do wspólnych realizacji? Obowiązujące prawo tego im nie nakazuje. Byłoby jednak nie tylko oczywistą stratą, ale wręcz szkodliwym działaniem, gdyby potencjał środowiska plastycznego był pominięty. Zobaczymy. Prac i tematów szykuje się w najbliższej przyszłości sporo...

Piotr Wieczorek

Pozdrowienia z Wrocławia

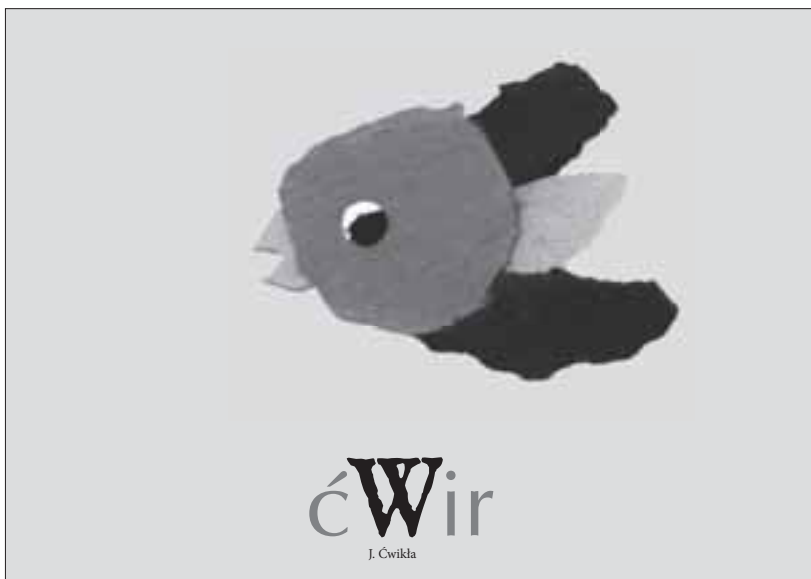
Dobre słowa, które usłyszeliśmy i przeczytaliśmy po ukazaniu się pierwszej serii pocztówek - daru wrocławskich artystów dla swojego miasta, skłoniły „Galerię 2. piętro” do ciągu dalszego. Cały czas gramy o markę naszego miasta, o jego symbole, także o to, aby w Polsce nie utrwał się obraz, że Wrocław jest wyłącznie miastem krasnali.

Konrad Jarodzki, malarz, były rektor ASP, przy okazji swojego jubileuszu, podkreślił niedawno, że sztuka wrocławska od początku wyróżniała się od krakowskiej i warszawskiej nowatorstwem, eksperymentem, europejskością. To ważne świadectwo przychodzi na czas. Doceniajmy to, i nie dajmy się zepchnąć do kąta. Te małe dzieła sztuki

się nie tylko prezentem, ale i manifestacją potencjału oraz różnorodności miejscowej sztuki, próbą związania ich twórców z nowoczesnym wizerunkiem miasta.

„Galeria 2. piętro” chlubi się promocją tej niezwyklej serii i dziękuje wszystkim autorom: Tomaszowi Brodzie, Pawłowi Jarodzkiemu, Barbarze Kaczmarek, Cezaremu Kaszewskiemu, Jerzemu Kosałce, Antkowi Wajdzie, Laurze Paweli, Marii Zubie, Magdalenie Wosik — z pierwszej serii oraz: Jackowi Ćwikle, Tomaszowi Domańskiemu, Józefowi Hałasowi, Michałowi Jakubowiczowi, Adze Jarzq̄b, Piotrowi Kmicie, Jurkowi Kozierasowi, Joli Nitce, Misko oraz Truthowi - z serii, która właśnie się ukazuje.

Ewa Kaszewska



Jacek Ćwikła



Tomasz Domański



Jolanta Nikt

Monika Worsztynowicz, Ocean bogini-matki



UWAGA RZEŹBIARZE!

Dnia 16.04.2008 powstał Komitet Założycielski Ogólnopolskiej Sekcji Rzeźby, której celem jest zadbanie o sprawy zawodowe rzeźbiarzy i ochrona praw autorskich, konkursów, plenerów. Założeniem Sekcji jest reprezentowanie środowiska rzeźbiarskiego na terenie całego kraju. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli: Dariusz Kowalski-sekretarz, Iwona Jesiotr Krupińska, Adam Wieczorek.

Na spotkaniu wyborczym w dniu 14 maja chcielibyśmy, aby byli obecni artyści rzeźbiarze jako przedstawiciele wszystkich Okręgów Związku Polskich Artystów Plastyków.

Proponujemy aby osoby najbardziej aktywne w swoich środowiskach miały możliwość poprzez Sekcję wejść szersze kontakty, także międzynarodowe. Założyciele Sekcji zauważają wiele naglących problemów natury legislacyjnej, konieczna jest ścisła współ-

praca z Prezesem ZPAP. Ochrona naszego zawodu wymaga ustaleń i naszych działań. Istnieje nagląca potrzeba powoływania rad artystycznych w poszczególnych miastach, w skład których wchodziłby zawsze rzeźbiarz profesjonalista. Sposób przeprowadzania konkursów na pomniki również jest do unormowania.

Mamy nadzieję, że powstanie wiele nowych plenerów polskich i zagranicznych.

Te i inne sprawy trzeba podjąć na najbliższym spotkaniu.

Niestety Zarząd Główny ZPAP nie może refundować delegacji, dlatego Koleżanki i Koledzy, którzy chcą wstąpić do Ogólnopolskiej Sekcji Rzeźby a nie mogą przybyć, prosimy o wypełnienie ankiety dostępnej w Zarządzie Okręgu lub Zarządzie Głównym ZPAP.

*Jerzy J. Biernat
Prezes ZPAP*



Kazimierz Jasiński-Szela,
bez tytułu, akryl,
z wystawy w Galerie Etienne de Causans,
Paryż

Sprawa pleneru w Bolesławcu

Wrocław, dnia 05.05.2008 r.

Bolesławiecki Ośrodek Kultury
Dyrektor
Pani Ewa Zbroja
BOLESŁAWIEC

Szanowna Pani

Po wnikliwej analizie spraw, które zaistniały wokół Bolesławieckiego Pleneru Ceramiczno-Rzeźbiarskiego oraz po konsultacjach z czołowymi twórcami dolnośląskiej ceramiki, a także kierownictwem Katedry Ceramiki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu – **Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków postanowił wycofać swoje dotychczasowe poparcie dla tej imprezy i prosi o nieużywanie nazwy „Związek Polskich Artystów Plastyków” oraz logo Związku we wszelkich drukach i reklamie dotyczącej Pleneru Ceramiczno-Rzeźbiarskiego w Bolesławcu.**

Decyzję tę podjęliśmy z wielkim oporem i przykrością, zwłaszcza że przed 42 laty i wiele lat następnym, nie wyłączając stanu wojennego i późniejszych trudnych lat, to właśnie ZPAP był inicjatorem i organizatorem, a także gwarantem należytego poziomu artystycznego tej imprezy. Również po roku 1989, tj. od momentu przywrócenia legalnego działania ZPAP, za naszym pośrednictwem Gmina Wrocław wspierała finansowo i tytułarnie coroczne Plenery.

Oceniamy, że od kilku lat narasta nie tylko niechęć do faktografii historycznej tego Pleneru, ale także odczuwalna decyzjna samowola organizacyjna ze strony obecnego kierownictwa BOK w sprawach artystycznych. Skutkuje to ciągiem konfliktów z komisarzami artystycznymi Pleneru, a ostatnie jednostronne i arbitralne odwołanie z funkcji komisarza art. plast. Kacpra Kuźnickiego jest tego dobitnym wyrazem. W naszym przekonaniu dobry organizator powinien stworzyć jak najlepsze warunki uczestnikom Pleneru, a nie przejmować kierownictwo artystyczne.

Cały czas powtarzamy nasze stanowisko: Plenery Ceramiczno-Rzeźbiarskie powinny być imprezą organizowaną przez władze Miasta i Gminy Bolesławiec. To ma być ich Plener! Ze względu jednak na tradycję i na fakt, że jest to impreza artystyczna Związek powinien mieć możliwość współdecyzji przynajmniej w desygnowaniu komisarza artystycznego. Tak się przecież umawialiśmy. Komisarz zaś, a nie urzędnik administracji winien decydować we wszelkich sprawach artystycznych Pleneru. Także o składzie zapraszanych artystów, ekspozycjach tam powstałych dzieł na późniejszych wystawach i programie artystycznym. To on powinien odpowiadać za poziom artystyczny, tak jak to praktykuje się z dobrym skutkiem na podobnych imprezach. Bowiem rangę każdej imprezy artystycznej wyznaczają powstające tam dzieła sztuki bądź ich ekspozycja.

Otrzymaaliśmy bardzo krytyczne uwagi o organizowanym w Fabryce Norblina w Warszawie pokazie pt. „Ceramiczna Gwiazdka z cyklu Różne Oblicza Ceramiki”. Uwagi przekazali nam nie tylko autorzy dostarczonych tam prac, którzy twierdzą, że pokaz ten urządził dziełom ceramicznym. Docierając do nas też sygnały, że imprez bez dbałości o należyty poziom artystyczny, organizowanych przez BOK, było więcej.

Rozumiemy, że Bolesławiec powinien się chwalić i reklamować dzieło ceramiczne – to przecież historia i tradycja Regionu. Ale także dzieło naszych twórców ceramików. I właśnie dlatego należy robić wszystko, by gwarantem jakości był poziom artystyczny i ekspozycyjny dzieła ceramicznego. W przeciwnym razie będzie to tylko miejscowa atrakcja odświętna, a nie poważna impreza o dużej randze, także międzynarodowej.

Związkowi, który zrzesza i działa na rzecz artystów z cenzurem twórcy, chodzi właśnie o takie zrozumienie. Jeśli dyrekcji BOK bliższa jest współpraca z nieznanym – nieprofesjonalnym (?) – warszawskim Związkiem Ceramików Polskich z pominięciem największego ośrodka artystycznego na Dolnym Śląsku, jakim jest Akademia Sztuk Pięknych i ZPAP we Wrocławiu, to nie widząc możliwości oddziaływania na poziom artystyczny Plenerów Bolesławieckich musimy podjąć decyzję o wycofaniu imienia Związku Polskich Artystów Plastyków z tej imprezy.

Mimo wszystko nie odwracamy się definitywnie – szkoda nam dobrej i wieloletniej tradycji. Jeżeli władze Bolesławca uznają to za celowe, jesteśmy gotowi rozmawiać. Trzeba jednak od nowa ustalić zasady.

Z poważaniem
Za Zarząd Okręgu ZPAP
Piotr Wieczorek



KRZYSZTOF SKARBEK
Niosąc konia na plecach w hołdzie wdzięczności '98
Praca z wystawy MALARSTWO.
PIERWOTNY DIALOG Z CYWILIZACJĄ
Wrocław, Ratusz, 25 kwietnia 2008

ANIA MALICKA

ANIA MALICKA – ODDAJE FUNKCJĘ KOMISARZA ARTYSTYCZNEGO Międzynarodowego Sympozjum Ceramiki „Porcelana inaczej” w Wałbrzychu.

Prowadziła je z wielkim powodzeniem i sukcesem od roku 1997. Bardzo jej za to dziękujemy! A tym nielicznym, którzy jej nie znają, pozwalamy sobie ją przypomnieć:

ANNA MALICKA-ZAMORSKA – od 1973 r. członek AIC, Międzynarodowej Akademii Ceramiki w Genewie. W 1976 założyła z przyjaciółmi Grupę Twórczą „Nie Tylko My”, która organizowała MSC „Porcelana inaczej” w wałbrzyskich fabrykach porcelany. Brała udział w około 200 międzynarodowych, jurowanych wystawach na całym świecie. Jej prace znajdują się w muzeach Europy, Japonii, Australii, USA, Chin, Tajwanu, Korei Południowej etc. Otrzymała wiele prestiżowych nagród, a ostatnio, w 2008 r., Polsko-Niemiecką Nagrodę Kulturalną Saksonii i Śląska.



„Kiedyś napisałam, że Anna Malicka-Zamorska komponuje swoje ceramiczne wizje tak jakby stała przed lustrem i przymierzała stroje, biżuterię, fryzury. Jakby zakładała – jedną po drugiej – maski. Ubiera przestrzeń, stroi ją, upiększa, przebiera.

Jest w tym temperament, żywiołowość, emocjonalność, zmysłowe i zachłanne chłonięcie życia. Bo taka jest Anna – zachłanna na życie, emocjonalnie reagująca na świat, na urodę natury, rośliny, zwierzęta, chmury, słońce i wodę.

Wydawałoby się, że nie można tego pokazać w ceramice, ale przecież ona to potrafi.

Najpierw komponowała przestrzenne „Pejzaże”, zestrojone z multiplikowanych kłów, pazurów, palców, obłoków, traw, ust – błyszczących srebrzystym szkliwem, ekstrawaganckich ostrą czerwienią. Spadających kaskadowo jak płaszczyzny, unoszących się nad głowami jak ptaszydła, sterczących, migotliwych, agresywnych, ulotnych.

Później pojawiły się torsy i głowy, pojawiły się stwory. Głowy nieruchome, o twarzach zastąpionych maskami, o punkowskich fryzurach, malowane w węzowe ornamenty. Stwory ucztowiczone, uzwierżone, zabawne, wzruszające.

Porcelana i szamot, matowa biel i czarny spiek, ale nade wszystko błyszczące szkliwo – mocne, wyzywające – akcent położony na oczy, na usta – jak makijaż. To jej ulubiony materiał, ulubiony sposób.

Studiowała u prof. Julii Kotarbińskiej we wrocławskiej PWSSP. Młodą asystentką była wtedy w tej pracowni sławna dzisiaj prof. Krystyna Cybińska. Miała więc za pedagogów wielkie artystyczne autorytety, od których nauczyła się przede wszystkim wolności twórczej. Jest wolna, więc jest szczęśliwa. Jest szczęśliwa, więc jest wolna. To emanu-

je z jej prac, które zawsze powstają z miłości, a nie z konwencji.

W połowie lat siedemdziesiątych współzakoładała grupę ceramiczną Nie Tylko My, zaczęła współorganizować plenery ceramiczne Porcelana Inaczej, które jedenaście lat temu przekształciła w Międzynarodowe Sympozjum Ceramiczne pozostając ich organizatorem i kreatorem. Ma za sobą dziesiątki wystaw, wielokrotny udział w warsztatach i plenerach po całym niemal świecie, tak jak i niemal cały świat zwiedziły jej ceramiczne kompozycje, za które dostawała prestiżowe nagrody. Te kompozycje, które prowokująco zaglądają w oczy, jak piękna kobieta w mocnym makijażu i odważnym stroju, której nie sposób ominąć”.

Zofia Gebhard



INTERNET

W związku z uruchomieniem nowej strony internetowej Okręgu Wrocławskiego ZPAP informujemy o możliwości publikacji noty biograficznej oraz reprodukcji **dwóch** prac dla każdego z członków naszego Okręgu. Koszt publikacji – 50 zł.

Zainteresowani proszeni są o przygotowanie krótkiej noty biograficznej w programie MS Word, zawierającej następujące informacje:

- imię, nazwisko, rok urodzenia,
- wykształcenie,
- opis swojej twórczości,
- podanie **liczby** wystaw indywidualnych i zbiorowych,
- lista 5 najważniejszych wystaw indywidualnych oraz 5 zbiorowych
- tytuły wybranych do publikacji dwóch reprodukcji.

Materiał graficzny (reprodukcje prac) powinny być przesłane w wersji elektronicznej wg wskazanych wytycznych:

- wymagany format graficzny JPEG (.jpg),
- tryb graficzny RGB
- minimalna rozdzielczość 150dpi
- minimalna wielkość obrazka - dłuższy bok - min. 500px
- nazwy plików powinny jednoznacznie wskazywać na konkretną pracę.

Opieki i prowadzenia strony podjął się kol. Romuald Kutera – tel. 0502 380 024; e-mail: kuterastudio@gmail.com. Udziela on wszelkiej pomocy w przygotowaniu materiałów do zamieszczenia na stronie. Zachęcamy.

WYSTAWY INDYWIDUALNE CZŁONKÓW ZPAP

W STYCZNIU

- **Galeria Bielska, Bielsko Biała**

Andrzej Dudek-Dürer – „Rekonstrukcja tożsamości”, fotografia i wideo

- **Galeria „Domus”, Wrocław**

Michał Hrisulidis

W LUTYM

- **Arsenał Miejski, Muzeum Miejskie, Wrocław**

Monika Worsztynowicz – „Kobieta w poszukiwaniu duszy”, malarstwo

- **Miejski Dom Kultury, Świebodzice**

Violetta Kubiak

- **Muzeum Ślązańskie, Sobótka**

Henryk Żelaśkiewicz – „Kosmos Henryka”

W MARCU

- **Galeria „Klatka”, Lwówecki Ośrodek Kultury**

Zbigniew Halikowski – rysunek

W KWIETNIU

- **Powiatowa Galeria Sztuki Współczesnej, Ostrów Wlkp.**

Waldemar Duda – malarstwo

- **Galeria „Pod Plafonem”, Wrocław**

Artur Kardamasz – malarstwo

- **Galeria Restauracji Kyoto, Wrocław**

Agata Kosmala – malarstwo

- **Centrum Kultury Zamek, Wrocław**

Witold Liszkowski – „Struktury osobiste. Sztuka zjawiskowa”

- **Muzeum Miejskie, Stary Ratusz, Wrocław**

Krzysztof Skarbak – „Pierwotny dialog z cywilizacją”, malarstwo

- **Galeria Parkowa, Miejska Biblioteka Publiczna, Wrocław**

Ewa Poradowska-Werszler – „W świecie włókna”

- **Galerie Etienne de Causans, Paryż**

Kazimierz Jasiński-Szela – „Szela”

W MAJU

- **Wałbrzyska Galeria Sztuki BWA „Zamek Książ”**

Józef Hałas – „Figury 2006-2008”

- **Galeria Kościelak, Wrocław**

Wanda Gołkowska, Jan Chwałczyk – „Sztuka rzeczywistości”

- **Muzeum Historyczno-Etnograficzne, Chojnice**

Ewa Poradowska-Werszler – „Sztuka włókna”

- **Galeria Miejska, Wrocław**

Zofia Tkaczyk – „Papiery dowartościowane”

- **Filharmonia Wrocławska**

Justyna Godlewska-Iskierka – „Klimat miasta”, malarstwo

PRZEPRASZAMY I UZUPEŁNIAMY

W ostatnim Informatorze (nr 30) z nieznanym nam powodów umknęły naszej uwadze wystawy naszych koleżanek i kolegów, których nie zamieściliśmy w kalendarium:

- **Muzeum Architektury, Wrocław**

Wojciech Kaniowski – „Festung Breslau” z cyklu „Polskie powroty” – kalendarz 2007 (listopad/grudzień 2006)

- **Galeria „Art Deco”, Wieluń**

Wojciech Górka – grafika, malarstwo (lipiec 2007)

- **Galeria Biblioteki Ikara, Wrocław**

Agnieszka Kopeć – fotografia (listopad 2007)

WYSTAWY W NASZYCH GALERIACH

Galeria M Stare Jatki

ul. Jatki 9/10
W KWIETNIU

- Robert Tomak – Małe formy rzeźbiarskie

Galeria Krystyny Kowalskiej

ul. Jatki 12/15
W KWIETNIU

- Barbara Antonina Śliwińska – „Mukuru”,
malarstwo
W MAJU
- Stanisław Przewłocki – Akwarele

Galeria Tkacka NA JATKACH

ul. Jatki 19/23
W KWIETNIU

- „Niech zstąpi Duch Twój” – obchody trze-
ciej rocznicy śmierci Jana Pawła II
W MAJU
- Joanna Owidzka – „Ziemia niebu”

Galeria M Odwach

ul. Świdnicka 38a
W MAJU

- Leszek Różga – „Sensualizm, zmysłowość”,
grafika

Galeria „Na Solnym”

pl. Solny 11
W MAJU

- Tadeusz Świniarski – malarstwo
- Wystawa prac uczniów zespołu szkół Sto-
warzyszenia „Handicap” we Wrocławiu



Składki członkowskie siłą Związku. Czy opłacasz je regularnie?